

Tadeusz Nalepa, Ona posz

Witaj rzeko wodo czysta
witaj rzeko wodo bystra tylko ty
możesz zabrać moje serce
możesz zabrać moje serce i dać mi
na to miejsce rzeczny kamień
pewnie wtedy będzie łatwiej prościej żyć
a gdy prośby tej nie możesz
a gdy prośby tej nie możesz spełnić dziś
w dłonie swoje weź mą głowę
moją głowę na swym miękkim połóż dnie
tam jest ciepło tam jest cicho
pewnie wtedy będzie łatwiej prościej żyć
ona poszła inną drogą
ona poszła inną drogą nie wiem gdzie
zabierz rzeko moje serce
zabierz rzeko moje serce i daj mi
na to miejsce wielki kamień
pewnie wtedy będę mógł już bez niej żyć